

Marek Palczewski

Walka Siemowita IV o tron Polski (1382-1385)

Streszczenie

Artykuł szczegółowo przedstawia starania księcia mazowieckiego Siemowita IV o tron polski. Autor wyróżnia pięć okresów w walce o koronę: 1) jesień 1382-26 II 1383 to akcja Bartosza z Odolanowa na rzecz upowszechnienia kandydatury Siemowita IV; 2) III - 6 XI 1383 to apogeum popularności tej kandydatury; 3) 6 XI 1383 - jesień 1384 to czas stopniowej rezygnacji Siemowita IV z politycznej aktywności; 4) jesień 1384 - koniec 1384 agresja Siemowita IV na ziemię łęczycką; 5) 1385 ostateczna rezygnacja z prób zdobycia korony i pogodzenie się z Jagiełłą.

W historiografii polskiej niewiele miejsca poświęcono walce Siemowita IV o koronę polską w okresie bezkrólewia, które nastąpiło po śmierci Ludwika Węgierskiego (1382-1384). Najczęściej działalność księcia rozpatrywano w kontekście innych zagadnień, na przykład wojny domowej w Wielkopolsce, sukcesyjnych planów Andegawenów, stosunków polsko-litewskich w przededniu unii krewskiej bądź szeroko pojętych stosunków mazowiecko-polskich¹. Jedynie kilku autorów (m.in. J. Bieniak, A. Swieżawski, A. Szymczakowa) podjęło próby dokładniejszego omówienia zabiegów Siemowita IV o tron w latach 1382-1384/1385². Celem niniejsze-

¹ J. Dąbrowski, *Ostatnie lata Ludwika Wielkiego 1370-1382*, Kraków 1918, O. Halecki, *Dzieje Unii Jagiellońskiej*, t. I, Kraków 1919; W. Maciejewska, *Jadwiga królowa polska*, Kraków 1934; E. Małczyńska, *Książęce lenno mazowieckie 1351-1526*, Lwów 1929; W. Moszczeńska, *Rola polityczna rycerstwa wielkopolskiego*, "Przegląd Historyczny", 1925, A. Prochaska, *Król Władysław Jagiello*, t. I, Kraków 1908, J. Szujski, *Ludwik Węgierski i bezkrólewie po jego śmierci*, (w:) *Dzieła*, seria 2, t. VII, Kraków 1888, S. Zakrzewski, *Wypadki lat 1382-1386 w związku z genezą Unii*, (w:) *Pamiętnik V Zjazdu Historyków Polskich w Warszawie*", s. 345-354, Warszawa 1930.

² J. Bieniak, Epilog zabiegów Siemowita IV o koronę polską, "Acta Universitatis Nicolai Copernici, Historia IX, Nauki humanistyczno-społeczne", zesz. 58, Toruń 1973, s. 71-87; A. Szymczakowa, Łęczyckie i sieradzkie wobec zabiegów Siemowita IV o koronę polską, "Rocznik Łódzki", t. XX (XXIII), 1975; Eadem, Rola Siemowita IV w walce o tron Polski w latach 1382-1385, Łódź 1970

go artykułu jest dokonanie syntezy dotychczasowych wysiłków badawczych i zaprezentowanie autorskiej oceny rezultatów zmagania Siemowita o koronę polską w wyżej wymienionym okresie.

Po śmierci Ludwika Węgierskiego (10/11 IX 1382 r.) jego następczynią na tronie polskim miała zostać - w myśl wcześniejszych układów - Maria, córka Ludwika i Elżbiety Bośniaczki, zaręczona z Zygmuntem Luksemburskim, margrabią Brandenburgii³. Jeszcze przed zgonem Ludwika Zygmunt przybył do Polski, by pokierować ekspedycją karną wymierzoną przeciwko Bartoszowi z Odolanowa i Siemowitowi IV, którzy odmówili podporządkowania się władzy zwierzchniej króla Ludwika⁴. Zygmunt początkowo przyjmowany był życzliwie przez społeczeństwo polskie; w Zwoleniu (25 VIII 1382 r.) panowie małopolscy złożyli mu, jako "Panu Królestwa Polskiego", przysięgę wierności⁵, a w końcu września, już po śmierci króla, to samo uczynili mieszczenie Poznania⁶. Jego władzy nie poddała się jednak szlachta Wielkopolski, uzależniając swą decyzję od zgody Zygmunta na usunięcie z urzędu starosty wielkopolskiego Domarata z Pierzchna⁷. Kiedy margrabia odmówił spełnienia tego żądania, Wielkopolanie zwołali zjazd regionalny w Miłostawiu, a następnie, wspólnie ze szlachtą Małopolski, zjazd w Radomsku (25-27 XI 1382 r), gdzie obradowano nad sprawą następstwa tronu⁸. Podczas zjazdu radomszczańskie ujawniło się stronnictwo promazowieckie, reprezentowane przez Nałęczów, które wysunęło propozycję ożenku Siemowita IV, księcia mazowieckiego, z najmłodszą córką Ludwika, Jadwigą⁹. W ten sposób właśnie Siemowit IV dołączył do grona kandydatów do tronu polskiego.

(nieublikowana praca magisterska); A. Swieżawski, *Rawskie Księstwo Piastów Mazowieckich 1313-1462, Dzieje polityczne*, Łódź 1975.

³ Zob. J. Dąbrowski, op. cit., s. 267; W. Maciejewska, op. cit., s. 16

⁴ J. Długosz, *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae, Liber X, 1370-1405*, Varsoviae 1985, s. 102-103.

⁵ *Kronika Jana z Czarnkowa*, opr. J. Szlachtowski (w:) *Monumenta Poloniae Historica*, t. II, Lwów 1872, s. 721 (dalej cytowana: Kronika).

⁶ Ibidem, s. 722, W. Maciejewska, op. cit., s. 19.

⁷ Kronika, s. 722.

⁸ Ibidem, s. 722-723.

⁹ J. Długosz op. cit. s. 104; W. Moszczeńska, op. cit., s. 103-104, A. Szymczakowa, *Łęczyckie*, s. 335.

Siemowit IV, syn Siemowita III, od 1381 r. książe rawski, sochaczewski, gostyński, plocki, płoński, zawkrzeński i wiski już pod koniec lat 70-tych XIV w. brany był pod uwagę jako piastowski kontrkandydat do tronu po śmierci chorowitego Andegawena¹⁰. Właśnie na tle stosunku do sukcesji węgierskiej doszło między nim a ojcem do ostrego konfliktu, Siemowit III popierał bowiem plany Andegawenów w Polsce, natomiast Siemowit IV nie dał się przekupić nawet pieniędzmi ofiarowanymi mu w postaci pożyczki przez biskupa krakowskiego, Zawiszę z Kurozwęk¹¹. W 1381 r. po śmierci ojca 25-letni wówczas Siemowit IV został samodzielnym władcą zachodniego Mazowsza. Rok później rozeszły się pogłoski, iż nowo wybrany arcybiskup gnieźnieński, Dobrogost z Nowego Dworu obiecał księciu mazowieckiemu, że ukoronuje go, po śmierci Ludwika, na króla Polski. Dowiedziawszy się o tym, Ludwik zażądał od Siemowita IV złożenia hołdu¹². Książę odmówił, za co spotkała go kara w postaci rzeczonej ekspedycji Zygmunta Luksemburskiego, w wyniku której spustoszona została rawska dzielnica Siemowita IV¹³. W świadomości społecznej książę był od tej chwili postrzegany jako najpoważniejszy przeciwnik Andegawenów do korony oraz osobisty wróg margrabiego Zygmunta, co miało duże znaczenie, gdyż margrabia nie cieszył się w Polsce popularnością.

Na wspomnianym już zjeździe w Radomsku podjęto uchwałę o dochowaniu wierności tej córce króla, która na stałe, wraz z mężem, zamieszka w Polsce. Jednocześnie szlachta zobowiązała się do zbrojnej walki z każdym, kto by sprzeciwił się zawartemu układowi, naruszał granice Królestwa, względnie najeżdżał dobra kościelne¹⁴. Dnia 6 grudnia 1382 r. odbył się kolejny zjazd (w Wiślicy), na którym obecni byli posłowie królowej - wdowy, Elżbiety. Królowa prosiła polskich feudałów, aby nikomu nie składali przysięgi wierności, dopóki do Polski nie przybędzie prawowita następczyni tronu¹⁵. Tym samym dawała ona wyraz zaniepokojeniu rozwojem sytuacji politycznej; z jednej strony obawiała się kontrkandydatury Siemo-

¹⁰ J. Dąbrowski, *Dzieje Polski średniowiecznej*, t. II, Kraków 1926, s. 182, Idem, *Ostatnie lata*, s. 257, 261, 268, A. Szymczakowa, *Łęczyckie*, s. 332, Eadem, *Rola Siemowita IV*, s. 77.

¹¹ *Kodeks dyplomatyczny katedry krakowskiej św. Wacława*, wyd. F. Piekosiński, cz. II, Kraków 1883, nr 310.

¹² *Kronika*, s. 716 n., J. Długosz, op. cit., s. 102; A. Prochaska, *Hołdy mazowieckie 1386-1430*, *Rozprawy Akademii Umiejętności, Wydział Filozoficzno-Historyczny*, ser. II, t. XXII, 1905, s. 2; A. Swieżawski, *Rawskie Księstwo*, s. 69.

¹³ J. Długosz, op. cit., s. 102; W. Moszczeńska, s. 135-136; A. Swieżawski, op. cit., s. 70.

¹⁴ *Kronika*, s. 723.

¹⁵ *Ibidem*, s. 723-724.

wita IV szukającego sprzymierzeńca w Zakonie Krzyżackim¹⁶, z drugiej - nadmiernych ambicji margrabiego brandenburskiego. Prośba królowej spotkała się na ogół z dobrym przyjęciem i na kilka miesięcy określiła polityczną postawę szlachty małopolskiej. Nie uspokoiła jednak nastrojów w Wielkopolsce, gdzie wkrótce wybuchła wojna domowa¹⁷.

Tymczasem pozycja Siemowita IV pod koniec 1382 r. została wzmocniona pomocą, jakiego udzielił mu Bartosz z Odolanowa. Bartosz nie tylko złożył hołd Siemowitowi IV, ale oddał mu również swój zamek w Odolanowie. On też zachęcił księcia do rozpoczęcia walki zbrojnej o koronę¹⁸. W dniach 18-20 grudnia na czele oddziałów własnych, wspartych wojskami mazowieckimi, Bartosz przystąpił do oblężenia Kalisza, jednak próba zdobycia zamku i miasta nie powiodła się, wobec czego skierował się na wschód i w ciągu kilku dni zajął Koźminek, Chodecz i Parsk, podporządkowując Siemowitowi IV znaczny obszar południowo-wschodniej Wielkopolski¹⁹.

Z początkiem nowego roku w Wielkopolsce uformowały się dwa przeciwstawne obozy; po jednej stronie znaleźli się zwolennicy dotychczasowego starosty Domarata z Pierzchna (Grzymalicy), po drugiej - jego przeciwnicy (tak zwani "ziemianie"). Trzon pierwszego stanowiły rody Grzymałów, Bogoriów, Leszczyców, część Łodziów i Borków, podstawę drugiego - rody Nałęczów, Pałuków, Webzemborgów, Doliwów, Porajów, Powałów i Zarembów²⁰. Wśród "ziemian" znaleźli się otwarci sprzymierzeńcy Siemowita IV, m.in. Bartosz z Odolanowa (Weszemborg), Sędziwój Świdwa i Jan z Czarnkowa (obaj Nałęczycy)²¹. Można przyjąć, że obok dwóch wymienionych wyżej stronnictw politycznych istniało również trzecie, o charakterze promazowieckim, organizacyjnie powiązane z "ziemianami". Obydwa główne ugrupowania, czyli "Grzymalicy", kierowani przez Domarata z Pierzchna i "ziemianie", dowodzeni przez wojewodę poznańskiego, Wincentego z Kępy, walczyły w obronie interesów następczyni tronu, Marii. O ile jednak "Grzymalicy" byli zwolennikami sukcesji andegaweńskiej, a jednocześnie sprzymierzeńcami Zygmunta Luksemburskiego, o tyle stanowisko "ziemian" nie było tak jednorodne. Umiarko-

¹⁶ *Codex Epistolaris Saeculi decimi quinti*, wyd. A. Sokołowski, J. Szujski, A. Lewicki, Kraków 1888, t. II, nr 2; A. Prochaska, *Holdy*, s. 6. Dnia 2 grudnia Siemowit IV zastawił Zakonowi ziemię wiską za 7 tys. grzywien.

¹⁷ W. Moszczeńska, op. cit., s. 112

¹⁸ J. Długosz, op. cit., s. 107; E. T. Breiter, *Bartosz z Wissemburga* (Szkie historyczny), Kraków 1889, s. 17 n.; W. Moszczeńska, op. cit. s. 142.

¹⁹ *Kronika*, s. 724-725; E. T. Breiter, op. cit., s. 20; J. Dąbrowski, *Ostatnie lata*, s. 267-268.

²⁰ Zob. W. Moszczeńska, op. cit., s. 115-118 i inne.

²¹ *Ibidem*, s. 106, 110; por. A. Szymczakowa, *Rola Siemowita IV*, s. 64 (wymienia również innych stronników księcia).

wany odłam reprezentowany głównie przez Doliwów, Porajów i Pałuków wiązał swe interesy z Andegawenami, natomiast szerokie masy rycerstwa solidaryzowały się z "królewskimi" planami Siemowita IV. Bez wątpienia te dwie frakcje "ziemian" jednoczyła niechęć wobec margrabiego Zygmunta²².

Mazowszanie w pierwszej fazie wojny domowej w Wielkopolsce z dużym zaangażowaniem wspierali "ziemian". W styczniu 1383 r. oddziały dowodzone przez Bartosza z Odolanowa zajęły miasto i zamek Pyzdry (16-18 I), a następnie wzięły udział w oblężeniu Kalisza zakończonym, jak poprzednie, niepowodzeniem²³. W tym okresie pod kontrolą wojsk Bartosza i Wincentego z Kępy znalazła się oprócz południowo-wschodniej Wielkopolski (z wyjątkiem Kalisza) również jej część środkowa²⁴. Być może Siemowit IV snuł plany zawładnięcia całym obszarem Wielkopolski, skoro zaciągnął u Wielkiego Mistrza Zakonu, Konrada Zollnera von Rotenstein, pożyczkę w wysokości 11 tys. kop groszy praskich²⁵. Zwrot pożyczki miał nastąpić do 22 marca t. r., lecz prawdopodobnie książę nie wywiązał się z umowy, albowiem trzy dni po upływie tego terminu zwolnił od cła towary krzyżackie spławiane Wisłą i Narwią²⁶. Poczynione kroki wskazywały na przygotowania Siemowita IV do odegrania znaczniejszej niż dotąd roli w rozgrywkach o tron polski. Szczególnie stało się to widoczne podczas drugiego zjazdu w Sieradzu, odbytego pod koniec marca 1383 r. Zanim jednak do niego doszło, pozycja Siemowita IV uległa chwilowemu osłabieniu w wyniku uchwał I zjazdu sieradzkiego (26 II), które mówiły o przeznaczeniu do tronu polskiego najmłodszej córki Elżbiety i Ludwika, Jadwigi²⁷. Pośrednim efektem zjazdu był rozejm podpisany w Starczynowie 8 marca, przerywający działania zbrojne w Wielkopolsce do dnia 24 czerwca tegoż roku²⁸. W kategoriach politycznych rozejm oznaczał powstrzymanie realizacji planów Siemowita IV, dążącego do dominacji w Wielkopolsce.

W okresie między I a II zjazdem sieradzkim na stronę Siemowita IV przeszedł arcybiskup gnieźnieński, Bodzanta. Prawdopodobnie był on przeciwnikiem planowanego przez panów małopolskich sojuszu jagiellońsko-andegaweńskiego²⁹. Niepokój przed Litwinami został wówczas spotęgowany najazdem Jagiełły na Drohi-

²² *Kronika*, s. 723 n.; W. Moszczeńska, op. cit. s. 130-131; A. Szymczakowa, *Rola Siemowita IV*, s. 97.

²³ *Kronika*, s. 726-727.

²⁴ *Ibidem*, s. 727 n.; W. Moszczeńska, op. cit. , s. 131-132.

²⁵ J. Caro, *Geschichte Polens*, t. II, Gotha 1863, s. 441.

²⁶ CES XV, t. II, nr 3.

²⁷ J. Długosz, op. cit. , s. 115-116; *Kronika*, s. 732-733.

²⁸ *Kronika*, s. 733-734.

²⁹ W. Moszczeńska, op. cit. , s. 135.

czyn, należący do brata Siemowita IV, Janusza, księcia wschodniomazowieckiego³⁰. Nic więc dziwnego, iż w czasie obrad II zjazdu sieradzkiego (28 III) część szlachty zgłosiła oficjalnie kandydaturę Siemowita IV - uczestnika zjazdu - na króla Polski. Być może - jeśli wierzyć Jankowi z Czarnkowa - uczynił to osobiście arcybiskup Bodzanta, który zapytał zgromadzoną szlachtę, czy chce mieć za króla polskiego Siemowita, księcia mazowieckiego. Wielu obecnych odpowiedziało: "chcemy, chcemy i prosimy, aby przez was panie arcybiskupie był na króla polskiego koronowany"³¹. Do koronacji jednak nie doszło wskutek oporu Małopolan, a w szczególności kasztelana wojnickiego, Jaśka z Tęczyna, który przypomniał szlachcie o wcześniej złożonych zobowiązaniach dochowania wierności Jadwidze; jej przyjazdu do Krakowa zażądano na dzień 10 maja, "w przeciwnym razie - głosiła uchwała - zaczniemy myśleć o księciu dla siebie"³².

W historiografii polskiej można spotkać skrajne oceny II zjazdu sieradzkiego, pisze się np. o totalnej klęsce polityki księcia bądź przeciwnie - o apogeum jego wpływów³³. Najbliższy prawdy wydaje się sąd, iż sprawa kandydatury Siemowita IV nie tylko nie upadła, ale zyskała całkiem nowy wymiar. Przypomniano bowiem koncepcję ożenienia Siemowita IV z Jadwigą. Pomysłodawcą był prawdopodobnie Bodzanta, który w ten sposób usiłował przeciwstawić się prowadzonym w kwietniu 1383 r. rozmowom panów małopolskich na Litwie³⁴. Propozycja Bodzanty miała małe szanse realizacji ze względu na niechęć Małopolan do księcia mazowieckiego. Dlatego też w obozie księcia dojrzał plan porwania Jadwigi po jej przybyciu do Krakowa. Już 7 maja, na trzy dni przed zapowiadany przyjazd przyszłej królowej, pod miastem pojawił się Bodzanta z orszakiem, w którym znajdował się incognito książę Siemowit. Towarzyszył mu Bartosz z Odolanowa i oddział złożony z 500 kopijników. Mimo kamuflażu, wiadomość o księciu rozeszła się lotem błyskawicy. Krakowianie dowiedziawszy się o jego przyjeździe nie tylko nie wpuścili przybyszów za mury miasta, ale zmusili ich do opuszczenia probostwa św. Floriana, gdzie Mazowszanie wcześniej się zatrzymali, i wycofania najpierw do Proszowic, a następnie do Korczyna³⁵. W Korczynie wojsko księcia stacjonowało dwa tygodnie

³⁰ *Kronika*, s. 734-735; L. Kolankowski, *Dzieje Wielkiego Księstwa Litewskiego za Jagiellonów*, Warszawa 1930, t. I, 1377-1499, s. 26.

³¹ *Kronika*, s. 735.

³² *Ibidem*.

³³ Zob. W. Moszczeńska, op. cit., s. 137 (o klęsce Siemowita IV); A. Swieżawski, op. cit., s. 73 i A. Szymczakowa, *Rola Siemowita IV*, s. 103 piszą o największych wpływach księcia w tym okresie, natomiast W. Maciejewska, op. cit., s. 25-26 twierdzi, iż zjazd wzmocnił jego szanse.

³⁴ O misji starosty lubelskiego Włodka z Charbinowic na Litwie w kwietniu 1383r. pisze m. in. W. Maciejewska, op. cit., s. 42.

³⁵ *Kronika*, s. 737.

i nie doczekawszy się przybycia Jadwigi, której do Polski nie puściła królowa Elżbieta, poinformowana o planach Siemowita przez starostę krakowskiego, Sędziwoja z Szubina, podzielone na dwie części wyruszyło w kierunku północnym. Jedna część, dowodzona przez wojewodę mazowieckiego, Abrahama Sochę, najkrótszą drogą przez Kielce, Końskie, Sulejów i Łęczycę skierowała się na Kujawy, a druga - z Siemowitem, Bartoszem i Bodzantą - przez Łęczycę udała się na Mazowsze, po drodze pustosząc Książ, dziedziczne miasteczko gorliwego stronnika Andegawenów, Spytka z Melsztyna³⁶.

Działania zbrojne Siemowita IV sprowokowane zostały w dużej mierze wynikami zjazdu panów polskich z Elżbietą, który odbył się w maju w Koszycach. Powzięto na nim uchwałę dającą drugiej córce zmarłego króla, Marii prawo do tronu w przypadku bezpotomnej śmierci Jadwigi (i vice versa), a ponadto upoważniono polskich dygnitarzy do dysponowania ręką Jadwigi³⁷. W praktyce oznaczało to odebranie nadziei Siemowitowi IV zarówno na małżeństwo z Jadwigą, jak i na następstwo po wygaśnięciu "polskiej" linii Andegawenów. Podczas zjazdu królowa zobowiązała się przysłać najmłodszą córkę do Krakowa na 11 listopada oraz odwołała z funkcji starosty kujawskiego Piotra Małochę, posadzonego o to, że obiecał za pieniądze poddać Kujawy Siemowitowi IV³⁸.

Pod koniec maja kujawscy stronnicy Siemowita IV - Wojtko, kasztelan brzeski, Krzesław, podkomorzy brzeski (obaj z rodu Powalów) i Piotr Małocha - wspomagani przez Abrahama Sochę zajęli miasto Brześć (Kujawski) wraz z zamkiem oraz miasto i twierdzę Kowal³⁹. W czerwcu Mazowszanie odnieśli kolejne sukcesy i zdobyli m.in. zamek kruszwicki, pozyskali mieszkańców Radziejowa Kujawskiego (którzy złożyli Siemowitowi IV uroczysty hołd), wreszcie opanowali miasto królewskie Gębicę koło Mogilna⁴⁰. Tak więc pod koniec czerwca Siemowit IV był już prawdopodobnie panem całych Kujaw, a także dużej części ziemi łęczyckiej i sieradzkiej⁴¹.

Siemowit IV wykorzystując pomyślną koniunkturę polityczną zwołał za pośrednictwem stolnika kaliskiego, Lasoty ze Stawiszyna zjazd szlachty Królestwa Polskiego do Sieradza na 15 czerwca 1383 r. Książę obiecywał przychylność wszystkim, którzy przybędą na jego wezwanie, grożąc jednocześnie spustoszeniem dóbr

³⁶ J. Długosz, op. cit., s. 119-120; A. Szymczakowa, *Rola Siemowita IV*, s. 107.

³⁷ *Kronika*, s. 738-739; W. Maciejewska, op. cit., s. 45.

³⁸ *Kronika*, s. 738-739, por. *Monumenta Poloniae Historica*, t. III, s. 81-82, 311.

³⁹ *Kronika*, s. 738 n.; A. Szymczakowa, *Rola Siemowita IV*, s. 107-108.

⁴⁰ *Kodeks dyplomatyczny Księstwa Mazowieckiego*, Warszawa 1863, nr 107 (dalej: KDKM); *Kronika*, s. 739.

⁴¹ *Kronika*, s. 738 n.; W. Moszczeńska, op. cit., s. 139 pisze o części Kujaw; por. A. Swożewski, op. cit., s. 75; A. Szymczakowa, *Rola Siemowita IV*, s. 107-108.

tym, którzy je zignorują⁴². Na obrady do Sieradza przyjechali m.in. arcybiskup Boddzanta, biskup płocki Ścibor, biskup kijowski Mikołaj, Bartosz z Odolanowa, Piotr Małocha (?) oraz najwyżsi dostojnicy Mazowszą i Kujaw, którzy wraz ze szlachtą wielkopolską, łęczycką i sieradzką stanowili dość liczną grupę szlachty polskiej. Zabrakło jedynie dygnitarzy wielkopolskich i małopolskich. W czasie tego zjazdu Siemowit IV przeżył chwile wielkiego wzruszenia; zebrana w kościele oo. Dominikanów szlachta podniosła Siemowita IV do góry i okrzyknęła królem⁴³. Na przeszkodzie koronacji stanęła jednak niezdecydowana postawa Boddzanty, obawiającego się reakcji dworu budzińskiego oraz opozycja pewnej części zgromadzonych, przeciwiwiających się wyniesieniu na tron księcia mazowieckiego.

Siemowit IV znalazł się u szczytu sławy i kariery. Zarazem jednak III zjazd sieradzki zapowiadał upadek politycznego znaczenia ambitnego księcia. O dalszych jego losach rozstrzygał fakt, iż nie uzyskał on poparcia ze strony małopolskich i wielkopolskich możnowładców. Do porażki księcia przyczyniła się również w dużym stopniu lojalistyczna postawa "ziemian" opowiadających się, podobnie jak większość wpływowych urzędników ziem sieradzkiej i łęczyckiej, za sukcesją andegaweńską⁴⁴. Należy jednak podkreślić, iż niepowodzenie księcia wynikało przede wszystkim z braku takiego programu politycznego w dziedzinie wewnętrznej i zagranicznej, który mógłby być zaakceptowany przez polskie społeczeństwo. Zarówno Małopolanie, jak i Wielkopolanie czy przedstawiciele ziem łęczyckiej i sieradzkiej zdawali sobie sprawę z tego, że obiór Siemowita na króla oznaczałby zarazem wybór prokrzyżackiej i antylitewskiej opcji w polityce zagranicznej, a w polityce wewnętrznej groziłby rozszerzeniem patrymonialnej władzy księcia na całe terytorium Polski. Wiązałoby się to z odrzuceniem planów rewindykacji Pomorza i ziemi chełmińskiej (celu polityki wielkopolskiej) i z zahamowaniem procesu przechodzenia od patrymonialnego do publiczno-prawnego charakteru państwa⁴⁵. Przeciwnie - małopolska oferta sojuszu andegaweńsko-jagiellońskiego wyzwalała z pozytywnym skutkiem możliwości tkwiące w ówczesnej rzeczywistości historycznej: otwierała pole dla misji chrystianizacyjnej na Litwie, stwarzała nowe rynki zbytu dla polskich towarów, dawała nadzieję na odzyskanie zagarniętych przez Zakon terytoriów, nadto zapobiegała waśniom w polskim domu. Konkludując: wybór dokonany przez społeczeństwo polskie wydaje się z pragmatycznego punktu widzenia i słuszny, i oczywisty.

⁴² *Kronika*, s. 739-740.

⁴³ *Ibidem*, s. 740.

⁴⁴ Zob. W. Moszczeńska, op. cit., s. 126 n., A. Szymczakowa, *Rola Siemowita IV*, s. 59 n.

⁴⁵ O patrymonialnym charakterze władzy Siemowita IV pisał A. Swieżawski, *Rawskie Księstwo*, s. 58-109.

Po zakończeniu III zjazdu sieradzkiego Siemowit IV za radą Bartosza i przy jego pomocy rozpoczął 19 czerwca, po raz kolejny, oblężenie Kalisza⁴⁶. Uczestniczył w nim również wezwany przez Bartosza księżę oleśnicki Konrad z oddziałem 300 kopijników. Mimo dużego naporu miasto broniło się dzielnie i napastnikom udało się zdobyć tylko strażnicę położoną na północ od Kalisza. Po kilku dniach Siemowit wycofał się z częścią wojsk do Łęczycy⁴⁷. Niewykluczone, iż ten szybki odwrót był spowodowany jakimś najazdem litewskim na Mazowsze w II połowie czerwca. Zwraca bowiem uwagę fakt, iż wielki mistrz Zakonu wypowiadając 30 lipca wojnę Litwie, jako jedną z przyczyn wymienił najazdy litewskie na Mazowsze, naruszające wcześniejsze umowy krzyżacko-litewskie⁴⁸.

W pierwszych dniach lipca Mazowszanie i ich stronnicy zaktywizowali swoje działania w Wielkopolsce i na Kujawach. Między innymi złupili dobra arcybiskupa Bodzanty leżące w trójkącie Trzemeszno - Mogilno - Kruszwica. W taki sposób Siemowit IV zareagował na podpisane 28 czerwca porozumienie Bodzanty z Grzymaliami, uznane słusznie przez księcia za objaw ewolucji politycznej postawy arcybiskupa ku pozycjom neutralnym⁴⁹. W ciągu następnych dni Mazowszanie nasilili akcje zbrojne; 9 lipca chorąży mazowiecki Sławecz, przełożony zamku Krusznia, spłądował wsie Złotkowo i Ostrowite, natomiast wojewoda Abraham Socha spustoszył Pralino Większe, Pralino Mniejsze, Berlino, Niestronie i Białki. Ponadto wojska mazowieckie dokonały grabieży w Kwieciszewie i okolicznych wsiach, skąd uwiozły do Kruszwy lupy w postaci koni i bydła⁵⁰.

Postępujące zniszczenie Kujaw i Wielkopolski niepokoiło Małopolan. Z ich inicjatywy odbył się 26 lipca w Krakowie zjazd Siemowita IV z arcybiskupem Bodzantą. Zawarto zawieszenie broni do 29 września i zobowiązano Siemowita do przerwania trwającego nadal oblężenia Kalisza⁵¹. Przypuszcza się, że w zamian za wycofanie się z Wielkopolski dawano Siemowitowi złudne nadzieje na koronę polską⁵². Księżę nie rezygnował bowiem ze swych ambicjonalnych planów, skoro wystawiając 9 lipca dokument nadania miasta Kłodawy Bartoszowi z Odolanowa i jego

⁴⁶ J. Długosz, op. cit., s. 123; *Kronika*, s. 740.

⁴⁷ J. Długosz, op. cit., s. 123; E. T. Breiter, op. cit., s. 25; E. Maleczyńska, op. cit., s. 39.

⁴⁸ *Codex Epistolaris Vitoldi, magni ducis Lithuaniae 1376-1430*, wyd. A. Prochaska, Cracoviae 1882, nr 110. Por. J. Caro, op. cit., t. II, s. 481; O. Halecki, op. cit., t. I, s. 96, E. Maleczyńska, op. cit., s. 39.

⁴⁹ Wniosek z analizy *Kroniki*, s. 740 n. Zob. również A. Szymczakowa, *Rola Siemowita IV*, s. 111.

⁵⁰ *Kronika*, s. 742.

⁵¹ J. Długosz, op. cit., s. 127.

⁵² W. Maciejewska, op. cit., s. 30; A. Szymczakowa, *Rola Siemowita IV*, s. 112; J. Szujski, op. cit., s. 268 n.

braciom stwierdzał w nim, że nadanie powtórzy na piśmie i opatrzy odpowiednimi pieczęciami po uzyskaniu tytułu królewskiego⁵³.

Mimo podpisania rozejmu walki nie ustały. Z zamków kruszwickiego, brzeskiego i przedeckiego organizowano łupieżcze napady na dobra kościoła gnieźnieńskiego i wrocławskiego. Dnia 2 sierpnia Bartosz z Odolanowa rozproszył koło Miłostawia wojska nowego starosty wielkopolskiego, Peregryna z Węgleszyna⁵⁴. Lennik Siemowita IV nie zaprzestał też - wbrew umowie krakowskiej - oblężenia Kalisza, które przeciągnęło się aż do 14 sierpnia. Wprawdzie Siemowit już 6 VIII wydał rozkaz przerwania działań zbrojnych, ale Bartosz - jak pisze kronikarz - "nic sobie nie robił z władzy księcia" i dopiero osobista interwencja Siemowita spowodowała zawieszenie oblężenia⁵⁵.

Samowolne działania Bartosza wywołały lawinę zdarzeń, na których powstrzymanie było już za późno. Dnia 10 sierpnia przybył do Nowego Sącza margrabia brandenburski Zygmunt z zamiarem specyfikowania Polski. Ciągnęło z nim 12 tysięcy żołnierzy węgierskich. W Nowym Sączu doszło do kłótni między witającymi go Sandomierzanami a panami krakowskimi; Sandomierzanie byli przeciwni zrywaniu układu z 26 lipca, natomiast Krakowianie przekonywali, że to właśnie Siemowit IV pierwszy zerwał umowę, kontynuując atak na Kalisz⁵⁶. Przeważało zdanie pragmatyków, widzących szansę wyeliminowania księcia mazowieckiego z walki o tron. Po kilku dniach postoju Zygmunt wyruszył na czele połączonych sił węgiersko-małopolskich przez ziemię radomską ku Mazowszu, pałac po drodze należące do Siemowita IV wsie i pola, grabiąc i pustosząc okolice Radomia, Sochaczewa, Gąbina, Łowicza i Gostynina⁵⁷. Trasa przemarszu wojsk Zygmunta odcinała Mazowsze wyraźną linią od ziemi łęczyckiej. Można zatem przyjąć, iż Siemowit IV, który bez walki wycofał się na Kujawy i schronił w twierdzy brzeskiej, utracił wówczas na rzecz Zygmunta zdobyte wcześniej ziemie łęczycką i sieradzka. Zygmunt wkroczył za Siemowitem do ziemi kujawskiej i obległ zamek w Brześciu (25 IX)⁵⁸. Jednocześnie niszczył dobra zwolenników księcia na terytorium Kujaw i w pobliskiej ziemi dobrzyńskiej należącej do Władysława, księcia opolskiego. Właśnie za pośrednictwem Opolczyka niezadowolonego z takiego obrotu spraw doszło 6 października do podpisania między księciem mazowieckim Siemowitem IV a margra-

⁵³ KDKM, nr 107.

⁵⁴ *Kronika*, s. 743 n.

⁵⁵ *Ibidem*.

⁵⁶ J. Długosz, op. cit., s. 127, *Kronika*, s. 744.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 128, *Kronika*, s. 744 n.

⁵⁸ *Kronika*, s. 748-749.

bią brandenburskim Zygmuntem rozejmu, mającego obowiązywać do 10 kwietnia 1384 r.⁵⁹.

Historiografia polska przynosi zróżnicowane oceny układu zawartego w Brześciu Kujawskim⁶⁰. Układ pozostawiał w rękach Siemowita całe Kujawy, lecz równocześnie odbierał mu wszelkie nabytki w ziemiach łeczyckiej i sieradzkiej⁶¹. Rezultaty trudno uznać za sukces księcia, niemniej nie przekreślały one ani jego dążeń, ani pretensji do korony. Zarazem jednak wydarzenia ostatnich miesięcy obnażyły militarną słabość Siemowita IV. Okazało się, że bez pomocy z zewnątrz był on bezbronny wobec potęgi Zygmunta Luksemburskiego. Musiał więc w nowej sytuacji politycznej, jaka wytworzyła się po 6 listopada zmienić swoją taktykę.

Od momentu ustanowienia rozejmu brzeskiego stosunki między Siemowitem IV a Zygmuntem uległy poprawie. Pod koniec 1383 r. książę wystąpił w obronie kupca krakowskiego, będącego na służbie u Zygmunta⁶². Dobre kontakty zachowywał Siemowit IV także z Władysławem Opolczykiem i jego urzędnikami⁶³. Być może próbował też nawiązać za pośrednictwem Opolczyka lub swego brata Janusza wstępne rozmowy na temat sukcesji tronu z królową Elżbietą⁶⁴. W każdym razie przez cały rok (jesień 1383 - jesień 1384) Siemowit IV nie podejmował żadnych kroków wojennych. W tym okresie był systematycznie odsuwany od wpływu na sprawę ogólnopolskie. Nie zaproszono go na przykład do Radomska, gdzie na początku marca 1384 r. odbył się zjazd, podczas którego ustanowiono komisaryczny

⁵⁹ Ibidem, s. 749, mieszkańcy Brześcia w czasie oblężenia wykazali się męstwem, za co Siemowit IV nagroził ich 30 X 1383r. nadaniem wsi Stare Miasto (J. Bieniak, op. cit., s. 81).

⁶⁰ Zdaniem W. Maciejewskiej, op. cit., s. 31 od tego momentu Siemowit IV nie stwarzał już zagrożenia dla sukcesji andegawenskiej. Podobnie twierdziła W. Moszczeńska, op. cit., s. 143. Umiarkowany sąd wyraził A. Swieżawski, op. cit., s. 77 uznając, iż warunki rozejmu nie były ciężkie. A. Szymczakowa uważa układ za korzystny dla Siemowita (*Rola Siemowita IV*, s. 115), J. Bieniak, op. cit., s. 81 n., ocenił, iż układ wyrażał równowagę sił i stanowił czasowe tylko przerwanie zabiegów Siemowita IV o koronę. W historiografii nie utrzymał się sąd W. Maciejewskiej, op. cit., s. 31 przyp. 49, że Zygmunt jako przyszły król Węgier zobowiązał się wypłacać corocznie Siemowitowi IV określoną sumę w zamian za zrzeczenie się przez niego pretensji do tronu.

⁶¹ A. Swieżawski, op. cit., s. 77; A. Szymczakowa, *Rola Siemowita IV*, s. 114. Za tym, że Siemowit utracił łeczyckie i sieradzkie przemawia udział przedstawicieli tych ziem w zjeździe w Radomsku 2 III 1384r. Zob. przypis 65.

⁶² A. Prochaska, *Urywki z dziejów*, s. 218.

⁶³ J. Bieniak, op. cit., s. 83.

⁶⁴ Książę Janusz wstąpił w służbę królowej Elżbiecie za 24 tys. florenów rocznie w zamian za stawianie się na rozkaz z 300 kopijnikami. (B. Sobol, *Janusz I Starszy (ok. 1329-1429), książę mazowiecki*, (w:) *Polski słownik biograficzny*, t. X, Wrocław-Warszawa-Kraków 1962-1964, s.583).

zarząd Polski⁶⁵. Ze zjazdu wysłano poselstwo na Węgry, ostrzegające królową, że jeśli Jadwiga nie przybędzie do Krakowa do dnia 8 maja t. r., to po tym terminie Polacy przystąpią do obioru nowego króla. Otwierało to na krótko perspektywy dla Siemowita, lecz już w kwietniu w Lubowli podczas rozmów Sędziwoja z Szubina z Zygmuntem Luksemburskim przesunięto jej przyjazd na Zielone Świątki (29 V)⁶⁶. Ostatecznie Jadwiga zjawiała się w Krakowie najwcześniej z końcem lata, by 16 X być koronowaną na króla Polski⁶⁷. Właśnie wtedy na Litwę udało się tajne poselstwo polskie, a w Krakowie przebywał jakiś Litwin z tytułem "magni ducis"⁶⁸. Było oczywiste, że rozmowy małopolsko-jagiellońskie weszły w decydującą fazę, i że bynajmniej nie w Siemowicie IV widziano małżonka dla Jadwigi.

Postępowanie Siemowita w I połowie 1384 r. wskazywało na to, iż nie porzucał on myśli o koronie. W marcu książę zastawił Andrzejowi z Radzewa miasto Kuczbork w ziemi szreńskiej⁶⁹, natomiast w sierpniu Bartoszowi z Odolanowa i jego braciom miasto Kowal i 4 wsie w powiecie radziejowskim (Bodzanowo, Czołpin, Bronisław i Skotniki) za 2060 grzywien groszy praskich⁷⁰. Koronacja Jadwigi postawiła Siemowita IV wobec nowej sytuacji; wyrazem niechęci żywionej do księcia przez Małopolan i Andegawenów był fakt, iż nie zaproszono go na tę uroczystość. Jesienią 1384 r. stosunki mazowiecko-polskie wkroczyły w nową fazę napięcia. Dnia 21 X 1384 r. Siemowit IV spotkał się koło Inowłódza nad Pilicą z kasztelanem krakowskim Dobiesławem z Kurozwek⁷¹. Być może Siemowit upomniął się w trakcie rozmów o rękę Jadwigi i wysunął pretensje do ziemi łęczyckiej. Prawdopodobnie doczekał się odmowy, skoro zdecydował się na dochodzenie swych roszczeń siłą. W okresie między 12 X a 12 XII 1384 r. najechał zbrojnie ziemię łęczycką⁷².

⁶⁵ CES XV, nr 2; J. Szujski, Uchwały zjazdu w Radomsku dnia 2 marca 1384 r., "Rozprawy Akademii Umiejętności Wydz. Hist.-Filoz.", 1, 1874, s. 168 n.

⁶⁶ Kronika, s. 755.

⁶⁷ G. Rutkowska, *Itinerarium królowej Jadwigi 1384-1399*, (w:) *Dzieło Jadwigi i Jagielly. W sześćsetlecie chrztu Litwy i jej związków z Polską*, Warszawa, 1989, s. 211; E. Strzelecka, *Jadwiga królowa*, (w:) *Dzieło Jadwigi i Jagielly*, s. 90-91. Zob. B. Przybyszewski, *Jadwiga i Wilhelm*, "Analecta Cracoviensis", 1975, s. 114, przyp. 27.

⁶⁸ *Najstarsze księgi i rachunki miasta Krakowa od 1300 do r. 1400*, wyd. F. Piekosiński i J. Szujski, Kraków 1878, t. II, s. 59.

⁶⁹ Dokumenty kujawskie i mazowieckie przeważnie z XIII wieku, wyd. B. Ulanowski, "Archiwum Komisji Historycznej", t. IV, 1888, s. 340 (nr 48).

⁷⁰ KDKM, nr 110. A. Prochaska, *Przyczynki krytyczne do dziejów Unii, Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny*, ser. II, t. VIII, 1896, s. 30, wiąże te zastawy z przygotowaniem do wojny krzyżacko-mazowieckiej z Jagiełłą.

⁷¹ J. Bieniak, op. cit., s. 85.

⁷² Ibidem. J. Bieniak uważa, iż bezpośrednią przyczyną wyprawy Siemowita IV był przyjazd Jadwigi do Krakowa i odrzucenie planów małżeńskich Siemowita.

Podczas tego najazdu oddział dowodzony przez Bartosza z Odolanowa spalił i spustoszył stolicę prowincji - Łęczycę. Możliwe, iż w tym samym czasie oprócz ziemi łęczyckiej Siemowit IV opanował także zamek biskupów kujawskich w Raciążku, klasztor w Mogilnie i północno-zachodnią część okręgu radomskiego⁷³. Aby uzyskać pieniądze na dalszą kampanię Siemowit IV zwrócił się z prośbą o pożyczkę do Zakonu, jednakże podpisana 23 XI umowa o przekazaniu Zakonowi w zastaw ziemi zakrzeńskiej za 4600 kop groszy praskich nie przyniosła Siemowitowi nowych pieniędzy, będąc w istocie wymuszonym zabezpieczeniem zwrotu pożyczki zaciągniętej przez księcia na początku 1383 r.⁷⁴ W tej sytuacji Siemowit IV przystąpił do rokowań.

Dnia 12 grudnia 1384 r. przybyli do Krakowa panowie małopolscy, sieradzcy, łęczycy oraz przedstawiciele ziemi dobrzyńskiej⁷⁵. Zwraca uwagę względnie liczna reprezentacja Łęczyczan. Obecni byli m.in. wojewoda łęczycki Jan h. Rola i podstoli łęczycki, Włodzimierz. W czasie zjazdu omawiano kwestie związane z najnowszymi aneksjami Siemowita IV. Dokumenty zjazdowe nie mówią wprost, jakie powzięto decyzje, ale ex post wydaje się, że strony zawarły swoisty kompromis; Siemowit zrzekał się pretensji do tronu w zamian uzyskując prawa do nabytków z listopada 1384 r.⁷⁶

Kompromis otworzył drogę do sondażowych rozmów posłów Siemowita IV z przedstawicielami księcia Jagiełły (1384-1385)⁷⁷. Fakt rozpoczęcia tych rozmów potwierdził wstępna zgodę Siemowita IV na rezygnację z pretensji do korony, czego jako warunku sine qua non przyszłego porozumienia domagał się od niego Jagiełło. Ze swej strony książę litewski obiecał nadać Siemowitowi bliżej nie określone ziemie ruskie⁷⁸. Pertraktacje mazowiecko-jagiellońskie trwały cały rok i znalazły finał w umowie spisanej przez Siemowita IV z Jagiełłą w Wilnie pod koniec 1385 r.⁷⁹ Siemowit uznawał w niej prawa Jagiełły do korony polskiej i obiecywał złożyć mu

⁷³ Ibidem, s. 80-83.

⁷⁴ Ibidem, s. 85.

⁷⁵ *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, wyd. J. Zakrzewski, Poznań 1879, t. III, nr 1825, 1826.

⁷⁶ J. Bieniak, op. cit., s. 84 n.

⁷⁷ A. Prochaska, Hołdy, s. 2-3, Idem, *Król Władysław Jagiello*, t. I, s. 58, G. Rhode, *Die Ostgrenze Polens*, Köln - Graz, 1955, t. I, s. 84; A. Swiezawski, op. cit., s. 77. Por. E. Maleczyńska, op. cit., s. 40, która pisze o grudniu 1384r., aczkolwiek stronę wcześniej napomyka, iż stało się to już po 6 X 1383 (!).

⁷⁸ *Articuli Vladislao regni Polonice a ducibus Masoviae traditi A. D. 1426 et 1428*, wyd. W. Kętrzyński, (w:) MPH, t. VI, Kraków 1893, s. 631 n.

⁷⁹ Ibidem.

hołd zaraz po koronacji. Sam natomiast uzyskiwał potwierdzenie wcześniejszych obietnic, być może w postaci odpowiedniego dokumentu⁸⁰.

Umowa wileńska pieczętowała zakończenie sporu o tron polski trwającego od 1382 r. Poprzedzona została odrębnym porozumieniem Siemowita IV z Jadwigą z 12 XII 1385 r.⁸¹ Podpisany w Krakowie układ przewidywał, iż królowa wykupi od księcia za 10 tys. kop groszy praskich Kujawy, zajęte przez Siemowita podczas wojny domowej. Resztę nabytków (Raciążek, klasztor w Mogilnie, północno-zachodnią część radomskiego, ziemię łeczycką) Siemowit obiecał zwrócić natychmiast. Unieważnione zostały wcześniejsze umowy dotyczące ziemi łeczyckiej zawarte między Księciem a dostojnikami Królestwa. Układ krakowski kończył okres wojny domowej w Polsce. Wspomniana wyżej umowa wileńska Siemowita IV z Jagiełłą dodatkowo sankcjonowała zgodę wszystkich podmiotów politycznych w Polsce na objęcie tronu przez księcia litewskiego.

* * *

W zmaganiach Siemowita IV o koronę polską w latach 1382-1385 można wyróżnić pięć głównych okresów. W pierwszym, trwającym od jesieni 1382 r. do I zjazdu sieradzkiego (26 II 1383) Siemowit IV występował bardziej jako świadek zdarzeń niż jako ich aktywny uczestnik. Jego interesy w tym okresie reprezentował Bartosz z Odolanowa, który nadał kandydaturze księcia mazowieckiego publiczny rozgłos. W drugim okresie przypadającym na II i III zjazd sieradzki (marzec - czerwiec), a kończącym się podpisaniem rozejmu brzeskiego (6 XI 1383) Siemowit IV osiągnął apogeum swojej kariery politycznej, zdobył nowe ziemie i został uznany przez znaczną część szlachty polskiej za króla. Jednakże nie umiał wykorzystać poparcia jakim się wówczas cieszył i w rezultacie interwencji Zygmunta (VIII 1383) jego gwiazda zaczęła chylić się ku upadkowi. W trzecim okresie datowanym od 6 XI 1383 r. Siemowit IV w zasadzie rezygnuje z aktywnego życia politycznego, pozostając na uboczu aż do jesieni 1384 r., kiedy to dokonuje zbrojnej aneksji ziemi łeczyckiej. Granicę tego czwartego okresu zdominowanego działaniami wojskowymi stanowi moment podjęcia przez Siemowita rozmów z panami małopolskimi, księciem Jagiełłą i królową Jadwigą z końcem 1384 roku. Wreszcie ostatni, piąty etap można określić pokojowym, albowiem w tym czasie (1384/1385) Siemowit IV prawdopodobnie pogodził się już z myślą o tym, że nie zostanie królem Polski.

⁸⁰ Ibidem.

⁸¹ *Kodeks dyplomatyczny Polski*, wyd. L. Rzyszczeński, A. Muczkowski, J. Bartoszewicz i M. Boniecki, Warszawa, 1852, t. II, cz. II, nr 532.

Siemowit IV był postacią tyleż kontrowersyjną, co tragiczną. Będąc władcą obdarzonym zdolnościami organizacyjnymi i politycznymi ambicjami nie mógł pogodzić się z drugorzędną rolą, jaką wyznaczyła mu historia. Dlatego też rozpoczął długotrwałą walkę o koronę, w której przeciwko sobie miał zdecydowaną większość społeczeństwa polskiego, Andegawenów, Luksemburgów i książąt litewskich. Trudno jednoznacznie stwierdzić, co przesądziło o porażce księcia mazowieckiego. Wydaje się, iż pod uwagę trzeba wziąć co najmniej kilka przyczyn. Z pewnością istotną była słabość militarna Siemowita wynikająca m.in. stąd, że nie miał on poważnych sojuszników na arenie międzynarodowej, którzy wspomogliby go siłą zbrojną. Widoczna była przewaga dyplomatyczna i koncepcyjno-organizacyjna (program polityczny!) jego największych przeciwników: Jadwigi, Zygmunta i Jagiełły. Brakowało również zgody opiniotwórczych ośrodków politycznych w Polsce na rządy Piasta. Niebłahą rolę odegrało też niezdecydowanie księcia i jego otoczenia w przełomowych momentach.

Wymienione przyczyny i czynniki natury politycznej określiły miejsce Siemowita IV w historii Polski. Nie został wprawdzie królem, lecz zachował się w pamięci jako jeden z ostatnich Piastów, usiłujący wykorzystać swą królewską szansę. Kiedy to się nie udało, Siemowit IV złożył - już po koronacji Jagiełły - hołd swemu kontrkandydatowi do tronu. Nieugięty przeciwnik "uzurpatora" okazał się lojalnym poddanym króla Władysława.

Marek Palczewski

Siemovit IV's Struggle for the throne of Poland (1382 - 1385)

Summary

The article describes struggle of a Mazovian Prince, Siemovit IV, for the Polish throne. The author distinguishes five stages of the struggle for the crown: 1) autumn of 1382 to Feb. 26, 1383, i.e. the caution of Bartoszes of Odolanów aimed at preparation of Siemovit IV's candidacy; 2) March to November 1383, i.e. the height of popularity of the candidacy; 3) Nov. 6, 1383 till autumn 1384, which was the time of Siemovit's gradual withdrawal from political life; 4) autumn 1384 till the end of 1384, i.e. the time of Siemovit IV's invasion of Łęczycy Region; 5) 1385, when Siemovit IV finally resigned from his attempts to win the crown and came to terms with Jagiełło.